



Dwie
Siostry



KOŃCZY SIĘ CZAS

SARAH CROSSAN

SARAH CROSSAN

KOŃCZY SIĘ CZAS

z języka angielskiego przełożyła
Małgorzata Glasenapp



Wydawnictwo Dwie Siostry
Warszawa 2024

dla Jimmy'ego Foxxa

PIERWSZY TELEFON

Zielony telefon
na ścianie w przedpokoju
prawie nigdy nie dzwonił.
Jak ktoś chciał rozmawiać z Mamą, dzwonił na komórkę.
Do Angeli też.

Przez chwilę słuchałem dzwonka,
zanim podniosłem słuchawkę.
„Halo?”

„Joe?” – To był Ed.
Nie odzywał się od kilku tygodni.
Już się martwiłem,
nie wiedziałem, czy wróci do domu.
„Jest Angela?” – spytał.
Oddychał szybko,
jakby go ktoś gonił.
Gdzieś za nim
ostre głosy,
trzaśnięcie drzwiami.

„Angela jest na treningu” – powiedziałem.

„A Mama?”

„Nie wiem.

Hej, Ed,

znalazłem w parku rękawicę do bejsbola.

Przyjedziesz niedługo?

To zagramy”.

Westchnął ciężko. „Nie wiem, Joe”.

„Aha”. Zdrapałem ze ściany kawałek odłóżonej farby.

Znowu westchnął, mój starszy brat.

„Aresztowali mnie, Joe.

Myśla, że zrobiłem coś bardzo złego”.

Przycisnąłem słuchawkę mocno

do ucha.

„Co myślą?”

„Że zrobiłem komuś krzywdę.

Ale to nieprawda. Słyszysz?”

„Tak”.

„Serio. Słyszysz?

Bo ludzie będą ci mówić

różne głupoty.

Musisz wiedzieć, jak było naprawdę”.

Otworzyły się drzwi i do domu weszła Mama

z zakupami,

żeby moja siostra wyczarowała z nich obiad.

„Policja złapała Eda!” – krzyknąłem.

Wyciągnąłem do niej słuchawkę.

Wyrwała ją,

upuściła torbę.

Po dywanie potoczyła się mandarynka.

Podniosłem,

skórka była zimna i szorstka.

„Ed? Co się dzieje?...

Ale jak mogli się pomylić?...

Nie krzycz na mnie, ja tylko...

Nie, no wiem, ale...

Nie mam pieniędzy na...

Ed, uspokój się...

Zadzwoń do Karen. Powiedziałam, że zadzwonię do Karen...

Przestań na mnie krzyczeć...

Ed, na litość boską...

Ale ja nie mogę... Ed? Ed?"

Odsunęła słuchawkę

od ucha, krzywiąc się,

jakby telefon ją ugryzł.

„Policja mówi, że to zabójstwo, że jest winny” – powiedziała.

Miałem siedem lat.

Nie rozumiałem, co to znaczy.

Był komuś winny pieniądze?

Nie mieliśmy na rachunki za prąd.

Moje adidas były takie za małe,

że białały mi palce u nóg.

„Mogę do niego zadzwonić?” – spytałem.

Wciąż trzymałem mandarynkę.

Chciałem nią rzucić w Mamę, żeby zabołało.

„Nie – powiedziała. –

Nie porozmawiasz z nim przez długi czas”.

Nie wierzyłem jej.

Myślałem, że Ed zadzwoni.

Że wróci do domu.

Ale nigdy nie wrócił.

WŁAŚCICIEL NORY

Ciotka Karen mówiła, żebym tu nie przyjeżdżał.

Że Ed nie zasługuje na towarzystwo

po tym, co nasza rodzina przez niego wycierpiała.

Minęło dziesięć długich lat,

a wciąż obwinia go o wszystko.

Mówi:

„Zobaczcie, co nam zrobił”.

Może ma rację.

Wszystko się rozwalilo,

kiedy go zamknęli;

nic już nie było okej.

Więc może to i głupi pomysł.

Już tęsknię za domem, za Staten Island,

za wszystkim poza Wakeling w stanie Teksas

w koszmarnym upale.

Wcale nie chcę tu być

i oglądać jakiejś ohydnej nory.

Ale nie stać mnie
na Wakeling Motorstop Motel,
w każdym razie nie przez cały pobyt.

„Sześć stów za miesiąc” – chrypi właściciel,
wykasłuje coś mokrego,
wypluwa w chusteczkę.

Sądząc po naczyniach w zlewie,
mieszkanie od dawna stoi puste,
więc gość ma farta, że ktoś w ogóle chce wynająć ten slums.
W szafkach karaluchy,
w kuchni szczury.

„Będę do połowy sierpnia.
Dam czterysta” – mówię.

Prycha. „Pięćset. Gotówką”.

Widzę

po tym, jak odwraca się do wyjścia,
że więcej nie opuści.

No dobra, to on ma klucze,
może grać krótką piłkę.

„Jak się dowiem, że handlujesz zielskiem,

przyślę tu swoich chłopaków.
Nie chcesz ich poznać”.

Nie obchodzą mnie jego chłopaki.
Mam większe zmartwienia
niż kije bejsbolowe
wynajętych bandziorów.

Moim zmartwieniem jest Ed.
Ed.

Dlatego tu jestem.
Muszę.

To będzie najgorszy czas w moim życiu.
W życiu nas wszystkich.

Tych, którzy przeżyją.

Tytuł oryginału: *Moonrise*

© Copyright by Sarah Crossan, 2017

© Copyright for the Polish translation by Małgorzata Glasenapp, 2024

© Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo Dwie Siostry, Warszawa, 2024

Tytuł polskiego wydania pochodzi od wydawnictwa.

wydanie I

ISBN 978-83-8150-514-7

wydawnictwodwiesiostry.pl

redakcja: Karolina Iwaszkiewicz

korekta: Anna Mirkowska

projekt okładki: Zosia Frankowska

skład i przygotowanie do druku: Piotr Bałdyga

druk: OZGraf – Olsztyńskie Zakłady Graficzne S.A.

Wydawnictwo Dwie Siostry sp. z o.o.

al. 3 Maja 2 m. 183

00-391 Warszawa

Biblioteki, szkoły, przedszkola, księgarnie i inne instytucje zainteresowane ofertą specjalną zachęcamy do kontaktu z działem handlowym (marketing@wydawnictwodwiesiostry.pl, +48 577 888 278).

– Co myślała?
– Że zrobiłem
komuś krzywdę.
Ale to nieprawda.
Słyszysz?
– Tak.
– Serio. Słyszysz?
Bo ludzie
będą ci mówić
różne głupoty.
Musisz wiedzieć,
jak było naprawdę.

Joe i Ed są braćmi, ale nie
widzieli się od dziesięciu
lat. Od kiedy Ed uciekł
z domu – i odkąd został
skazany za coś, w co tak
trudno uwierzyć... A teraz
wyznaczono mu datę. Datę
egzekucji.

Siedemnastoletni Joe rusza
do Teksasu, żeby odwiedzić
starszego brata w więzieniu.
Nie zostało wiele czasu –
na odwołania i wnioski, na
rozmowy... i na to, żeby
się pożegnać. Ale ten czas
wystarczy, żeby Joe stał
się dorosły, nauczył się
wybaczać – i kochać.

ISBN 978-83-8150-514-7



9 788383 505147 >

wydawnictwodwiesiostry.pl

Książka dostępna także jako e-book.